

Światowe forum chemików w Poznaniu

W auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu rozpoczęło się 9. światowe spotkanie ponad 1000 uczonych z 42 krajów Europy, Ameryki Północnej, Południowej, Afryki, Azji i Australii. Odczytano tekst listu do uczestników sympozjum od przewodniczącego jego komitetu honorowego przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego.

Program naukowy sympozjum zapoczątkowała sesja plenarna, której przewodniczył laureat Nagrody Nobla, prof. Władimir Prelog ze Szwajcarii. (PAP)

W. Jaruzelski przyjął nowe władze NOT

8 bm. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przedstawicieli nowo wybranych władz Naczelnej Organizacji Technicznej: przewodniczącego Rady Głównej NOT prof. Janusza Szoslandę, prezesa NOT prof. Jana Kaczmarską, sekretarza generalnego NOT Kazimierza Wawrzyniaka, przewodniczącego zespołu partyjnego przy Radzie Głównej NOT Witolda Gaworczewskiego.

Podczas spotkania dano wyraz uznania dla wielkiego dorobku inżynierów i techników w całym okresie 40 lat Polski Ludowej. O mównicę w szczególności problemu pracy Rady Głównej oraz stowa-

technicznych i całego społeczeństwa.

Pokonanie obecnych trudności oraz rozwój gospodarki narodowej wymaga intensywnego wprowadzania do procesów wytwarzania no-



rzyszeń zgromadzonych w Naczelnej Organizacji Technicznej, podkreślając rolę NOT w kształtowaniu pryncypialnych postaw środowisk

Spotkanie ministrów obrony ZSRR i Kuwejtu

Minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego, Dmitrij Ustinow przyjął w poniedziałek ministra obrony Kuwejtu, szefa Salima As-Sabaha, przebywającego w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną. Przedyskutowano zagadnienia będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

Obaj ministrowie wymienili również poglądy na temat obecnej sytuacji międzynarodowej, koncentrując uwagę na ostatnich wydarzeniach na Bliskim Wschodzie.

Uprawdzenie dyplomaty libijskiego

Policja libijska poinformowała, że w poniedziałek uprowadzono w Bejrucie wysokiego rangą dyplomata libijskiego. Terrorysty porwali charge d'affaires ambasady libijskiej w stolicy Libanu, Moham-

meda Feituri. Bandyci dwoma samochodami zablokowali dyplomacie wjazd z ambasady, po czym go uprowadzili. Nie znane są na razie bliższe okoliczności uprowadzenia.

Napięcie w stosunkach grecko-amerykańskich

Rzecznik rządu greckiego, Dimitris Marudias oświadczył w poniedziałek w Atenach, że Grecja będzie zmuszona przewidzieć całość kształt stosunków grecko-amerykańskich, jeżeli Stany Zjednoczone będą w dalszym ciągu ingerowa-

Wydanie
I

ŁÓDŹ
wtorek, 10 lipca 1984 roku
Rok XL
PL ISSN 0203-7707 Nr indeksu 53604

Cena
5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI
Najstarsza gazeta Łodzi

● STAN PRZYGOTOWAŃ DO ŻNIW ● AKTY WYKONAWCZE DO PRAWA PRASOWEGO ● PROJEKTY WYNAŁAZCZE

Posiedzenie Prezydium Rządu

Buro Prasowe Rządu informuje: 8 bm. Prezydium Rządu oceniło stan przygotowań do żniw i skupu zbóż. Szacuje się, że powierzchnia zbioru zbóż wyniesie w br. ponad 8,1 mln ha. Stan roślin jest lepszy niż przed rokiem. Częste i obfite opady w maju i czerwcu wpłynęły korzystnie na wegetację roślin uprawnych i stan użytków rolnych. Częściowo jednak spowodowały wyleganie zbóż. Utrudniły też zbiór pierwszego pokosu traw iakowych i roślin motylkowych. Sprawnie przeprowadzono zabiegi zwalczania chwastów oraz szkodników. Dobry jest stan upraw warzywnych i sadów. Tegoroczne warunki pogodowe powodują opóźnienie i spóźnienie prac żniwnych. Należy się liczyć, że będą to trudne żniwa.

Gotowość techniczna sprzętu rolniczego w połowie czerwca osiągnęła ponad 80 proc. w skali kraju. Skup zbóż ze zbiorów 1984 roku wyniesie co najmniej 5,6 mln ton. Zakontraktowano 4 mln ton zbóż. Zwiększenie ograniczeń w skupie nadwyżek pszenicy i jęczmienia oraz możliwości przekroczenia dostaw, do 30 proc. zakontraktowanej ilości, pozostałych zbóż powinno pozwolić na wykonanie planu skupu.

Prezydium Rządu zobowiązało ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej, wojewodów oraz właściwe organizacje gospodarcze do pełnego wykorzystania bazy technicznej i urządzeń badawczych w dyspozycji jednostek usługowych i producentów dla sprawnego przeprowadzenia zbioru, skupu oraz zagospodarowania zbóż i rzepaku.

L. Sztrougal w Moskwie

W poniedziałek w Moskwie, na Kremlu odbyło się spotkanie premierów Związku Radzieckiego, Nikołaja Tichonowa i Czechosłowacji, Lubomira Sztrougala.

Lubomir Sztrougal przybył w poniedziałek rano z roboczą wizytą do stolicy ZSRR. (PAP)

Następnie Prezydium Rządu zapoznało się z bilansem podstawowych artykułów żywnościowych oraz pasz w II półroczu bieżącego roku. Spis kwintalny zwierząt gospodarskich wykazał, że ożywienie w II półroczu 1983 r. hodowli przerodziło się w powolny lecz stały proces odbudowy pogłowia. W I półroczu br. pogłowia prosiat wzrosło o 8,1 proc.

Spis styczniowy i kwintalny wykazał wzrost bydła o 9,5 proc. Wprowadzone od 1 lipca br. zmiany zasad klasyfikacji tuczników powinny przyspieszyć rotację w hodowli i poprawić efektywność zużycia pasz. Przewiduje się skup drobiu rzeźnego na poziomie I półroczu br.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Obradują uczeni z ruchu Pugwash

W poniedziałek w położonym na północy Szwecji miasteczku Ejoerkleden rozpoczęła się 34 konferencja uczonych z ruchu Pugwash. (Nazwa pochodzi od kanadyjskiej miejscowości, w której odbyło się pierwsze tego rodzaju spotkanie). Obraduje ona pod hasłem „Nauka, bezpieczeństwo i opinia publiczna”.

W pracach tego międzynarodowego forum uczestniczy ponad 150 uczonych, działaczy społecznych i politycznych z 35 państw świata. W charakterze obserwatorów obecni są przedstawiciele ONZ i wielu innych organizacji międzynarodowych.

W toku obrad omawiane będą aktualne problemy dotyczące zahamowania wyścigu zbrojeń, orzeczony w ramach nuklearnych, zapewnienie bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. Szczególnie wiele uwagi poświęci się sprawie zapobieżenia militarnemu przetransferowi kosmicznej, zakazowi stosowania zniszczenia zapasów broni chemicznej.

Uczestnicy konferencji oceniają, że

że wkład kół naukowych w dzieło walki o pokój, rozbrojenie i zapobieżenie groźbie wojny nuklearnej.

Uruchomienie bejruckiego lotniska

W poniedziałek o godz. 12.30 czasu lokalnego na lotnisku bejruckim wyładował pierwszy od pięciu miesięcy samolot. W związku z walkami między antagonyzującymi ugrupowaniami libańskimi port lotniczy w stolicy nieczynny był od 6 lutego br., czyli od 154 dni. Jego otwarcie to istotny krok na drodze do dalszej normalizacji życia w Libanie.

W ostatnich dniach realizacja planu bezpieczeństwa dla Bejrutu na polityka na pewne trudności. W związku z trwającymi już czwartą z kolei dobę protestami rżin około 3 tys. osób uprowadzonych w czasie starć między antagonyzującymi ugrupowaniami zbrojnymi.

zamknęło trzy przejścia przez tzw. zieloną linię, dzielącą miasto na dzielnicę muzułmańską i chrześcijańską.

CO DZIEŃ CONIESIE

W 192 dniu roku słońce wzejdzie o godz. 4.27, zajdzie zaś o 20.55.

Imieniny obchodzą
Amelia, Alma, Rufina, Sylwana, Witalis, Filip

Dziury synoptyk
W dniu dzisiejszym przewiduje się dla Łodzi następującą pogodę: słonecznie - zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna w dzień około 26°C. Wiatr słaby zmienny.

Ciśnienie o godz. 19.00 wynosi 996,5 hPa (747,4 mm).

Z kalendarza wydarzeń
1889 - Ur. J. Kolodziejczyk, botanik (zm. 1950).
1869 - Zm. B. Kobiela, aktor.
1909 - Ur. J. Kalwin, reformator religijny.

Taka sobie myśi
Lepiej nie mówić nic, niż mówić o niczym.

Uśmiechnij się

— Pojęcia nie mam, czy to jest zgodne z przepisami budowlanymi!

CAF - AP - teletext

Zanim znów zakwitną kasztany...

Ano w tym, że z każdym kolejnym rokiem do matur przystępuje coraz mniejsza liczba uczniów z tego abiturientów, zwłaszcza w średnich szkołach zawodowych.

Oto fakty. W okresie od 1979 r. do 1983 r., a więc w ciągu tylko pięciu ostatnich lat odsetek składających egzamin dojrzałości w technikum i szkołach równorzędnych zmalał z 83,1 proc. do 62 proc. ogółu absolwentów dopuszczonych do matury, natomiast w liceach zawodowych — z 73,8 proc. do 43,3 proc. Znacznie lepiej było w liceach ogólnokształcących, gdzie do matury przystępowało średnio około 97 proc. abiturientów. Raz tylko, w ubiegłym roku, po wprowadzeniu nowego regulaminu matury, nastąpiło pewne załamanie — z egzaminu dojrzałości zrezygnowało bowiem aż 14,4 proc.

uczniów. Obecnie jednak — jak wskazują wstępne szacunki — sytuacja wróciła już do poprzedniej normy.

Oczywiście, nie każdy musi zdawać maturę, poprzestając tylko na świadectwie ukończenia szkoły średniej. Świadectwo takie jednak nie uprawnia do ewentualnego podjęcia studiów, a to już niesie za sobą określone konsekwencje, wbrew pozorom nie tylko o wymiarze jednostkowym, ale znacznie szerszym — ogólnospołecznym. Dodajmy — konsekwencje zdecydowanie negatywne.

Abi kwiecień tędy sięgnąć do końca, znów wypada sięgnąć do szkolnych statystyk. Jak wynika z nich, do liceów ogólnokształcących, gdzie jest najmniejszy odsetek rezygnujących z matur i skąd wywodzi się około 70 proc. kandydatów na studia, uczęszcza najmniej młodzie-

ży robotniczej i chłopskiej — niepełna 40 proc. W średnich szkołach zawodowych odsetek ów sięga w niektórych placówkach, zwłaszcza w liceach zawodowych, blisko 80 proc. W tych też szkołach, które „dostarczają” tylko około 30 proc. kandydatów na studia, z matur rezygnuje 40-50 proc. absolwentów. Natomiast do zasadniczych szkół zawodowych, gdzie nie ma matur i których ukończenie nie uprawnia do podjęcia studiów, u-

częszcza niemal wyłącznie młodzież ze środowisk robotniczych i chłopskich.

Zatem już na poziomie szkół ponadpodstawowych następuje wstępna, klasowa selekcja potencjalnych kandydatów na studia związana z wyborem określonej szkoły. W szkołach średnich z kolei, zwłaszcza z zawodowych selekcja owa zostaje dodatkowo mocno pogłębiona na maturach, bowiem z egzaminu dojrzałości rezygnuje niemal wyłącznie młodzież robotnicza i chłopska, rezygnując tym samym z przyszłych studiów. Okazuje się zatem, że jest jeszcze jeden ważki i znaczący czynnik, istotnie przyczyniający się do spadku liczby młodzieży robotniczej i chłopskiej na studiach. A to już nie jest problem jednostkowy, lecz ogólnospołeczny.

W tym miejscu można oczywiście powiedzieć, że przecież ów przepis zezwalający na rezygnację z matury (i tym samym — ze studiów), nikomu jednak nie zabrania składania egzaminu dojrzałości i późniejszego ubiegania się o indeks.

(Dalszy ciąg na str. 2)

SPORT

Niewielkie zmiany w składzie Piłkarze Włóknarza rozpoczęli przygotowania

Najpóźniej z drużyn ligowych naszego okręgu rozpoczęli przygotowania do sezonu drużyna drugoligowa Włóknarza z Pabianic. Podczas gdy EKS od kilku dni trenuje na własnych obiektach, Włóknarza przetranszowano do Słubic, trener Czesław Fudalej dopiero wczoraj zarządził zbiórkę. Na pierwszym treningu zabrakło Serka (wychowanka Startu, który powrócił do macierzystego klubu). Na jego miejsce Włóknarza chce zakupić Andrzeja Jacka, który w tym czasie trenuje na własnych obiektach. Włóknarza grającego już we Włóknarzu. Przypominamy, że ten obrońca miał nawet jeden występ w pierwszoligowym drużynie Włóknarza. Ponadto kadra zespołu powiększyła się o dwóch zawodników, którzy zakończyli służbę wojskową w Łódzkiej Orle. Jest to pomocnik Mantaj i obrońca Skrzydalek. Jak poinformował nas C. Fudalej, zajęcia przeprowadzane będą na własnych obiektach. Klub wybrał już formę przygotowań, uważając ją za skuteczną. Do 31 lipca plano-

Startują puchary

Dziś w hotelu „Intercontinental” w Genewie o godz. 12 rozpocznie się losowanie pierwszej rundy rozgrywek europejskich pucharów w piłce nożnej. Na wyniki losowania czeka 128 drużyn, w tym cztery polskie – Lech Poznań (wystąpi w Pucharze Europy), Wisła Kraków (Główny Zdobyczo Pucharów) oraz Włóknarza Łódź i Pogon Szczecin (obie drużyny w Pucharze UEFA). Jak już wspomnieliśmy, przed losowaniem dokonano rozstawienia drużyn. Podstawą przy rozstawianiu było miejsce w półfinale jednego z pucharów w ostatnich pięciu sezonach. Dzięki temu na liście roz-

XI Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

W poniedziałek od rana zapelnili się młodzieżą poznanejsze obiekty sportowe. Dotychczas rozgrywane były zawody tenisowe, gimnastyczne, bieżniowe, rozgrywane były turnieje bokserski i szachowy, a od dzisiaj dołączają przedstawiciele 10 innych dyscyplin. Największe zainteresowanie towarzyszący pojedynkom lekkoatletów oraz występom młodych piłkarzy.

W SKRÓCIE

◆ We francuskiej miejscowości Vinon-sur-Verdon zakończyły się szóstkowe mistrzostwa Europy, które przyniosły generalny sukces reprezentantom gospodarzy. Francuzi wygrali rywalizację we wszystkich klasach. W klasie „standard” zwyciężył Jean-Claude Lottiaux, w klasie „otwartej” Gerard Lherm, a w klasie „15 m” Alain Delville. Polacy poza czołową piątką.

◆ W czasie nowojorskiej „sezonu” biegaczy 28-letni Yanniss Kouros (Grecja) przebiegł dystans 1022,8 km. Kouros poprawił dotychczasowy najlepszy wynik ustanowiony przez George Littlewooda (W. Brytania) w 1988 r. który przebiegł 1003,8 km. Najlepszym rezultatem w ostatnich latach legitymował się Tom O'Railly (W. Brytania) – 927,96 km.

◆ Podczas mityngu lekkoatletycznego w Sopocie Marian Kolasa z Białym Górnym uzyskał w skoku o tyczce rezultat 5,60 cm. Jego młodszym bratem – Ryszardem zajął drugie miejsce skacząc na wysokość 5,50 cm. Nie udało się próba pobicia rekordu Polski w rzucie młotem Mariusza Tomaszewskiego. Użył się on rezultatem – 76,92 cm.

◆ Rozpoczęła się kolarska wyścigowa dookoła Górnej Austrii. Pierwszy etap z Linzu do Asten (128 km) wygrał Czechosłowak Andrzej Gajda. Jacek Dąbrowski zajął 8 miejsce.

„Dar Młodzieży” wystartuje w regatach atlantyckich

Zaledwie skończyły się emocje związane z regatami dla uczczenia 450-lecia kandydijskiego portu Quebec, a załoga naszego żaglowca „Dar Młodzieży” przygotowana jest do kolejnych wielkich zawodów. Tym razem są to rozpoczynające się 11 dniowe regaty przez północny Atlantyk na trasie z małego portu Sydney w Kanadzie do Liverpoolu.

Konkurentami naszego „Daru Młodzieży” są największe żaglowce. Udział w regatach biorą m. in. największy żaglowiec świata – radziecki „Kruzenshtern”, bark RFN „Gorch Fock”, portugalski „Sagres”, norweski „Christian Radich”. Najprawdopodobniej wystartują również dwa duże żaglowce – amerykański „Eagle” oraz kolumbijski „Simon Bolivar”.

Trzech piłkarzy Pogoni w szwedzkich klubach

Trzech piłkarzy I-ligowej Pogoni Szczecin wyjechało ostatnio do Szwecji. Obrońca Stankiewicz podpisał kontrakt ze szwedzkim klubem IF Husum z miejscowości Husum, (liga regionalna), stoper Kozłowski występować będzie w II-ligowej drużynie IF Kinna z miejscowości Kinna. Poprzednio wyjechał do Szwecji napastnik Wronko, który występuje w barwach obecnie II-ligowej drużyny AIF Mjälby. Warto dodać, iż zespół ten trenuje b. zawodnik szwedzkiej Pogoni, a obecnie szkoleniowiec – Maślanka. Na zaproszenie AIF Mjälby drużyna Pogoni wyjechała 8 lipca do Szwecji na dwa spotkania.

Do Szwecji wyjechał także b. piłkarz II-ligowej Chemika Police – Krzewicki, który występować będzie w jednym z tamtejszych klubów.

Latem o hokeju na lodzie

W minioną sobotę odbyło się w Warszawie losowanie rozgrywek ligowych w hokeju na lodzie. Najważniejszą informacją dla łódzkiej sympatyków tej dyscypliny sportu jest to, że system rywalizacji w ekstraklasie będzie taki sam jak w ubiegłym sezonie. Eliminacje trwać będą od 15 września do 1 lutego. Finały ligi według zasady „play-off” rozgrywane będą w dniach 15 lutego – 27 kwietnia. W pierwszych meczach (13 września) spotkała się GKS Katowice – Podhale Nowy Targ. Następnie Janów Łódź – Zagłębie Sosnowiec – Cracovia, GKS Tychy – Stoczniowiec Gdańsk, Polonia Bytom – Unia Oświęcim. Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że najprawdopodobniej trenerem drużyny ŁKS zostanie J. Jeżycki, znakomity bramkarz – Walery Kosił. Poprzedni szkoleniowiec Jerzy Lejczak będzie asystentem nowego trenera kadry – Jerzego Kurka.

Jak wiadomo reprezentacja Polski w hokeju na lodzie występuje w grupie „B” mistrzostw świata. Od 15 marca 1988 r. w dniach 21 – 31 marca 1988 r. w Eriksbergu (Szwajcaria). Znamy już terminarz spotkań. Polacy hokeiści w inauguracyjnym meczu zmierzą się z Włochami, następnie z Holandią, Węgarami, Szwajcarią, Norwegią i Austrią.

Posiedzenie Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

Dobre kształtują się dostawy mięsa. Skup mięsa w maju i czerwcu był wyższy niż przed rokiem. Plan zaopatrzenia rynku w mięso, drobi i przetwory mięsne w 1988 r. przewiduje dostawy o łącznej wysokości 1.407 tys. ton. W pierwszym półroczu dostarczono 713 tys. w III kwartale przewiduje się dostawy w wysokości 353 tys. ton i w IV – w wysokości 350 tys. ton.

Zgodnie z planem kształtują się dostawy tłuszczów jadalnych. Złożone wielkość produkcji i dostaw na rynek maki żytniej i pszennej na III i IV kwartał br. zapewnią potrzeby piekarnictwa i zaopatrzenia ludności w ramach sprzedaży reglamentowanej.

Wystąpił natomiast niedobór konserw warzywno-mięsnych. Niewystarczające będą też dostawy herbaty, kawy naturalnej. Brak opakowań utrudnia pełne zaopatrzenie rynku w ryby i przetwory rybne.

Prezydium Rządu uznało, że najważniejszym problemem rynkowym w II półroczu br. będzie zaopatrzenie w mięso i przetwory mięsne. Przewiduje się, że dostawy będą mniejsze o 5-8 proc. niż w roku ubiegłym. Ograniczone dostawy do odbiorców zbiorowych. Przewiduje się wyższe dostawy mięsa surowego oraz wędlin popularnych.

Prezydium Rządu rozpatrzyło ostateczne projekty rozporządzeń Rady Ministrów w sprawie udestynowania prasie informacji oraz o organizacji i zadaniach rzeczników prasowych w urzędach administracji państwowej, a także w sprawie rozłożeń oraz tele- i radiowęzłów zakładowych.

Przeplany te rozwijają ustawowe zasady i określają warunki ich realizacji w praktyce. Szczególny nacisk położono na obowiązek dokładnego informowania dziennikarzy i reagowania na krytykę. Określone zostały obowiązki rzeczników prasowych, których najważniejszym zadaniem będzie zapewnienie realizacji obowiązków informacyjnych administracji wobec prasy.

Sprezowano zasady działania radiowęzłów zakładowych, które uzyskały status prasy. Mają one takie same prawa i obowiązki jak inne redakcje.

Prezydium Rządu aprobowало projekt rozporządzenia Rady Ministrów o projektach wynalazczych. Jest on aktem wykonawczym do ustawy z 16 kwietnia br. zmieniającej ustawę o wynalazczości. Dostosowano regulację stosunków umownych w zakresie wynalazczości do warunków działania jednostek gospodarki społecznej w ramach reformy gospodarczej. Rozporządzenie po raz pierwszy reguluje zasady tworzenia klubów techniki i racjonalizacji w jednostkach gospodarki społecznej.

Miedzynarodowa konferencja w Bagdadzie

W Bagdadzie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja, poświęcona niebezpiecznym skutkom wojny irańskiej – irackiej dla światowego pokoju i bezpieczeństwa. Uczestniczyli w niej 800 przedstawicieli partii politycznych, o granicach związkowych, społecznych, a także naukowców z całego świata.

Konflikt irański-irański przynosi obu stronom ogromne straty – powiedział na konferencji przedstawiciel Światowej Federacji Związków Zawodowych Eduardo Paez. Może on utworzyć drogę dla ofensywy amerykańskiego imperializmu na Bliskim Wschodzie, gdyż Wschód uznał ten rejon za strefę swych żywotnych interesów. Światowa Federacja Związków Zawodowych opowiada się za pokojowym uregulowaniem konfliktu irańskiego, za rozwiązaniem problemów między obu państwami drogą rokowań.

Młodzież kubańska gościła na Opolszczyźnie

Goszcząca w naszym kraju 172-osobowa grupa młodzieży kubańskiej, przebywała 9 bm. na Opolszczyźnie. Dotychczas do niej 8-osobowy zespół folklorystyczny z Kuby. Goście zwiedzili Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu – Bierkowicach. Przed skansenem powitano ich niezwykle serdecznie – po staropolsku – chlebem i solą, a ludowy zespół regionalny towarzyszył im w spacerach z muzyką i ludowymi przyspiewkami.

Kolejny etap pobytu młodych Kubańczyków na ziemi opolskiej – Góra św. Anny, symbol trzech tryumfów powstańców ludu łódzkiego o przywrócenie tej ziemi do macierzy. Goście z dalekiej gorącej wyspy z wyjątkowym zainteresowaniem wysłuchali historii powstań łódzkich, pytaniem nie było końca. Kubańczy złożyli kwiaty pod pomnikiem Czynu Powstańczego – monumentalnym dziełem dłuta Xawerego Dunikowskiego.

70 urodziny T. Papiera

Wczoraj minęła 70 rocznica urodzin znanego łódzkiego pisarza Tadeusza Papiera, od 1945 roku związanego z naszym miastem działacza kultury, redaktora pism kulturalnych, wydawcy, laureata Nagrody m. Łodzi, autora wielu poczytnych powieści o tematyce społecznej.

Z tej okazji odwiedziła łódźską delegację łódzkiego środowiska literackiego, składając mu serdeczne gratulacje i życzenia dalszej twórczej pracy pomnażającej dorobek polskiej kultury.

Śmierć 83 robotników brazylijskich

83 robotników kombinatu stalowego w brazylijskim mieście Cubatão, w stanie São Paulo poniosło śmierć wskutek zatrucia wysokotemperaturowymi wylewami.

Każdy świadczący przedstawiciel związków zawodowych, przyczyną tragedii było nieprzestrzeganie przez kierownictwo zakładów elementarnych norm ochrony pracy. W pogoni za zyskiem kierownictwo zakładu ignorowało wielokrotne apele robotników o zainstalowanie w halach urządzeń oczyszczających i filtrów.

Ściąga przez radio

Niecodzienna próba „ściągnięcia” miała miejsce podczas egzaminów wstępnych w Białostockiej Akademii Medycznej. Jedną z kandydatek – przy rozwiązywaniu zadań testowych – korzystała z urządzenia radiowo-nadawczego amatorskiej konstrukcji. Kandydatka została wykluczona przez komisję z dalszego zdawania egzaminu.

Oskarżenie, że zwolenniczka nowoczesnego ściągnięcia odpowiadać będzie także za nielegalne posiadanie radiowego aparatu nadawczego, gdyż urządzenie takie podlega obowiązkowej rejestracji. (PAP)

Wyprata własne dziecko

Pani McLeod z Nottingham wzięła pralkę automatyczną i gdy ta już dobrze pracowała – zorientowała się, że w bębnie oprócz zabrudzonej odzieży przewraca się także jej 18-miesięczny synek Martin.

Niesuwała matka nie miała odwagi sama wyjąć dziecka ale zawiadziła policję, która natychmiast przetranszowała dziecko do szpitala w Nottingham i mimo kilkumiesięcznego pobytu w namydlonej wodzie jego życie nie zagrożone niebezpieczeństwem.

Zanim znów zakwitną kasztany...

(Dokończenie ze str. 3)

wyższej uczelni. Niby tak, ale nie jest to takie oczywiste, jakby się z pozoru mogło wydawać. Można bowiem również postawić tezę, iż gdyby świadectwo ukończenia szkoły średniej można było uzyskać wyłącznie po zdaniu matury, zapewne nikt by do niej nie rezygnował z egzaminu dojrzałości.

Tak przecież było niedługo. Kto już podejmował naukę w szkole średniej, starał się jednak, by ją ukończyć, uzyskując świadectwo naturalne. Odsłetek tych, którym się to nie udało, którzy „oblewali” maturę, zdawaną wówczas według regulaminu nie mniej surowego niż obecny, był bardzo niewielki. Odpowiednio liczba uprawnień do ewentualnego podjęcia studiów, także młodzieży robotniczej i chłopskiej, była znacznie większa niż obecnie.

Jeszcze jedna, bardzo istotna kwestia. Jakże mianowicie motywacje do sumiennej, rzetelnej, systematycznej nauki w okresie tych kilku lat szkoły średniej miały być, zwłaszcza „zawodowi”, skoro z góry było, że wcale nie musi zdawać matury, bez tego uzyskując świadectwo ukończenia szkoły, które przecież daje mu takie same

Dziś egzaminy wstępne do szkół wyższych

W wtorek 10 lipca w większości szkół wyższych rozpoczynają się egzaminy wstępne. Dla ponad 76 tys. kandydatów uczelnie podległe resortowi nauki, szkolnictwa wyższego i techniki przygotowały 39,5 tys. miejsc. Najwięcej jest ich w uniwersytetach – 16,3 tys., o które ubiega się 34 tys. osób, 10,5 tys. w uczelniach technicznych, na które o przyjęcie starać się będzie ponad 16,5 tys. młodzieży, 5,5 tys. miejsc przygotowane na akademiach rolniczych, gdzie zgłosiło się blisko 9,5 tys. osób, natomiast 12,5 tys. absolwentów szkół średnich będzie starało się zdobyć indeks w wyższych szkołach pedagogicznych, gdzie oczekuje na nich 5,4 tys. miejsc na pierwszym roku. W akademiach ekonomicznych jest do zdobycia 2,8 tys. indeksów, o które rywalizować będzie ponad 4,2 tys. młodzieży. Jak wynika z danych najtrudniej zdobyć będzie indeks na kierunkach uniwersyteckich oraz w szkołach pedagogicznych.

Z pierwszych informacji wynika, że najpopularniejsze kierunki to jak i w latach poprzednich: psychologia, pedagogika, historia sztuki, prawo i filologia. Powodzeniem cieszy się również ogrodnictwo, górnictwo, geologia i elektrotechnika.

Spotkanie A. Siwaka z budowlanymi

9 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR Albin Siwak odwiedził teren budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki, gdzie zaznaczył się z postępowaniem, a następnie spotkał się z budowlanymi i młodzieżą pracującą tam w ramach międzynarodowego hufca pracy. Budowlani zameldowali, że plany realizowane są na bieżąco, a na niektórych odcinkach robót z wyprzedzeniem. Poruszone także problemy inwestycyjne w skali kraju, ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa mieszkaniowego oraz spraw nurtujących młodą pokolenie. A. Siwak spotkał się także z aktywem i przedstawicielami kombinatów budowlanych z woj. łódzkiego.

Wzmocniona działalność Państwowej Inspekcji Sanitarnej

Jak informuje Główny Inspektor Sanitarny Kraju, w wyniku wzmocnienia nadzoru nad obiektami żywieniowo-żywnościowymi i turystyczno-wypoczynkowymi oraz jakości artykułów żywnościowych stwierdzono istotne uchybienia w kontrolowanych obiektach. Dotyczy to niektórych źleń mięsa, piekarni, ciastkarni, wytwórni lodów. Tylko w dniach 25 czerwca – 2 lipca br. inspektorzy Państwowej Inspekcji Sanitarnej natychmiast 1,7 tys. mandatów na ponad 1 mln zł, skierowali 107 wniosków do kolegiów karno-orzekających i wyłaj 101 decyzji o unieruchomieniu obiektów.

Narada OPEC

W poniedziałek zebrał się w Wiedniu ministrowie przemysłu naftowego Algierii, Indonezji, Wenezueli i Zjednoczonych Emiratów Arabskich, aby przygotować konferencję wzywającą 12 ministrów państw członkowskich tego ugrupowania. Ministrowie czterech wymienionych państw stanowią komitet obserwatorów do którego zadań należy śledzenie tendencji na rynku naftowym i przedstawianie zaleceń.

Najważniejszym zadaniem zbierającej się konferencji OPEC jest podjęcie decyzji o utrzymaniu lub podniesieniu cen ropy naftowej.

Zamknięcie przewodu sądowego w sprawie śmierci G. Przemyskiego

W procesie w sprawie śmierci Grzegorza Przemyskiego 9 bm. przedstawili swoje opinie trzy biegły powołani przez sąd na wniosek oskarżonego Pawła W. i jego obrońcy: specjalistów z zakresu chirurgii, neurochirurgii i psychiatrii.

Prof. T. Tołkoczko zaznaczył, że wstępnie, iż ocena lekarska postępowania diagnostyczno-terapeutycznego wydana po upływie czasu może być całkowicie odmienna od ustaleń lekarskich wykonywanych na bieżąco. W przypadku pojedynczego lub łącznego występowania takich objawów jak: chwilowa utrata przytomności, nieświadomość, niepełna pamięć, porażenie, wymioty, bóle głowy, senność, spowolnienie, a także niepełna orientacja, brak odpowiedzi na pytania, odpowiedzi niewłaściwe lub niezrozumiałe – można podejrzewać uraz głowy. W aktach sprawy figuruje wiele spo-

Wyroki w sprawie śmierci G. Przemyskiego

Wyroki w sprawie śmierci Grzegorza Przemyskiego 9 bm. przedstawili swoje opinie trzy biegły powołani przez sąd na wniosek oskarżonego Pawła W. i jego obrońcy: specjalistów z zakresu chirurgii, neurochirurgii i psychiatrii.

Prof. T. Tołkoczko zaznaczył, że wstępnie, iż ocena lekarska postępowania diagnostyczno-terapeutycznego wydana po upływie czasu może być całkowicie odmienna od ustaleń lekarskich wykonywanych na bieżąco. W przypadku pojedynczego lub łącznego występowania takich objawów jak: chwilowa utrata przytomności, nieświadomość, niepełna pamięć, porażenie, wymioty, bóle głowy, senność, spowolnienie, a także niepełna orientacja, brak odpowiedzi na pytania, odpowiedzi niewłaściwe lub niezrozumiałe – można podejrzewać uraz głowy. W aktach sprawy figuruje wiele spo-

Zanim znów zakwitną kasztany...

(Dokończenie ze str. 3)

wyższej uczelni. Niby tak, ale nie jest to takie oczywiste, jakby się z pozoru mogło wydawać. Można bowiem również postawić tezę, iż gdyby świadectwo ukończenia szkoły średniej można było uzyskać wyłącznie po zdaniu matury, zapewne nikt by do niej nie rezygnował z egzaminu dojrzałości.

Tak przecież było niedługo. Kto już podejmował naukę w szkole średniej, starał się jednak, by ją ukończyć, uzyskując świadectwo naturalne. Odsłetek tych, którym się to nie udało, którzy „oblewali” maturę, zdawaną wówczas według regulaminu nie mniej surowego niż obecny, był bardzo niewielki. Odpowiednio liczba uprawnień do ewentualnego podjęcia studiów, także młodzieży robotniczej i chłopskiej, była znacznie większa niż obecnie.

Jeszcze jedna, bardzo istotna kwestia. Jakże mianowicie motywacje do sumiennej, rzetelnej, systematycznej nauki w okresie tych kilku lat szkoły średniej miały być, zwłaszcza „zawodowi”, skoro z góry było, że wcale nie musi zdawać matury, bez tego uzyskując świadectwo ukończenia szkoły, które przecież daje mu takie same

CHOCIAŻ WCIAŻ NARZEKAMY, WIELE SIĘ ZMieniło NA LEPSZE

Układ drogowy

musiał czekać w kolejce

Dwie zmiany, których nie sposób nie dostrzec, zaszły w łódzkim układzie komunikacyjnym. Nie trzeba być starcem, by pamiętać, co opowiadali sobie kierowcy, którym dane było przejeżdżać tranzytem przez płatniny naszych uliczek.

Łódź wystartowała w czterdziestolecie z XIX-wiecznym układem drogowym. Brak mieszkań, niski ich standard i inne zaniedbania komunalne spowodowały to, że przez pierwsze lata (dziesięć — piętnaście?) Polski Ludowej rozwój komunikacji w Łodzi zajmował trzecią, czy czwartą pozycję wśród wymienianych potrzeb. I w przeciwieństwie do takiej sprawy jak woda — układ komunikacyjny nie miał w naszych władzach gorących zwolenników, którzy by byli gotowi dla niego wydeptywać ścieżki w różnych ministerstwach.

Koncepcja doprowadzenia wody dla Łodzi powstała jeszcze przed wojną a ostatnie czterdzieści lat nazwać można latami konsekwencji. Układ drogowy takiej koncepcji nie miał, bo nie mógł jej mieć i fachowcy, którzy się tematu poświęcili zaraz po 1945 roku, zajmowali się doraźnymi rozwiązaniami regulującymi sprawę dla niewielkiego obszaru.

Najskromniejszy człowiek w Łodzi, inż. Aleksander Siliński, który ćwierć wieku poświęcił programowaniu i projektowaniu łódzkiego układu komunikacyjnego zajmując się nim w dalszym ciągu (obecnie w Biurze Programowania i Projektowania Rozwoju Miasta) wspomina, jak to w latach sześćdziesiątych nie wierzono w rozwój motoryzacji, a tym samym w konieczność rozbudowy, czy budowy nowego układu drogowego.

To, że Centralna Komisja Planowania zakładała, że w latach osiemdziesiątych tylko 80 osób na tysiąc mieszkańców będzie dysponowało własnym wozem, byłoby tylko śmieszna anegdota, gdyby te prognozy nie obowiązywały bezwzględnie ówczesnych projektantów planu ogólnego i osiedli mieszkaniowych.

Nie wolno było im projektować szerszych ulic, a tym bardziej parkingów, bo po co? Efekt tych szerokokorytowych myślowych "mamy w osiedlach. Było wesoło, Instytut mieszczący się w Zakładzie o dwie ulice dalej, wierszał zupełnie inne prognozy (które się prawie sprawdziły), ale ten Instytut nie miał wpływu na normatywy...

A tymczasem liczba samochodów osobowych w Łodzi podwaja się co pięć lat (w 1960 — zarejestrowanych było 3.137 — w 1963 — 95.431). Dodajmy, że pod tym względem wyprzedzają nas inne duże miasta — jesteśmy za Warszawą, Poznaniem, Krakowem, Wrocławiem.

Nie wierzono — mówi inż. Siliński — w potrzeby wynikające z ruchliwości mieszkańców (praca — dom — dojazd do usług itp.). Próbowano problem ten rozwiązać lokalizując osiedla blisko miejsc pracy, przykładem czego jest osiedle filów. Niestety, próby te spęły na niczym a lokalizacja takiej dzielnicy mieszkaniowej wydłużyła średnio dojazd do pracy. Wiele osób zapewne pamięta, jak traktowano na początku lat sześćdziesiątych mieszkanie na Teofilowie — to było koniec świata. Obecnie, po rozbudowie układu drogowego, to wprawdzie jeszcze nie centrum, ale już nie peryferie.

W roku 1950 statystyczny łódzianin pokonywał jadąc do pracy średnio 5 km, w 1972 już 5,35, w 1976 — 5,75, w 1984 — 6,5 km. Dodajmy, że wprowadzenie autobusów polepszyło standard obsługi pasażerów, ale pogorszyło warunki w śródmieściu (hałas, spaliny).

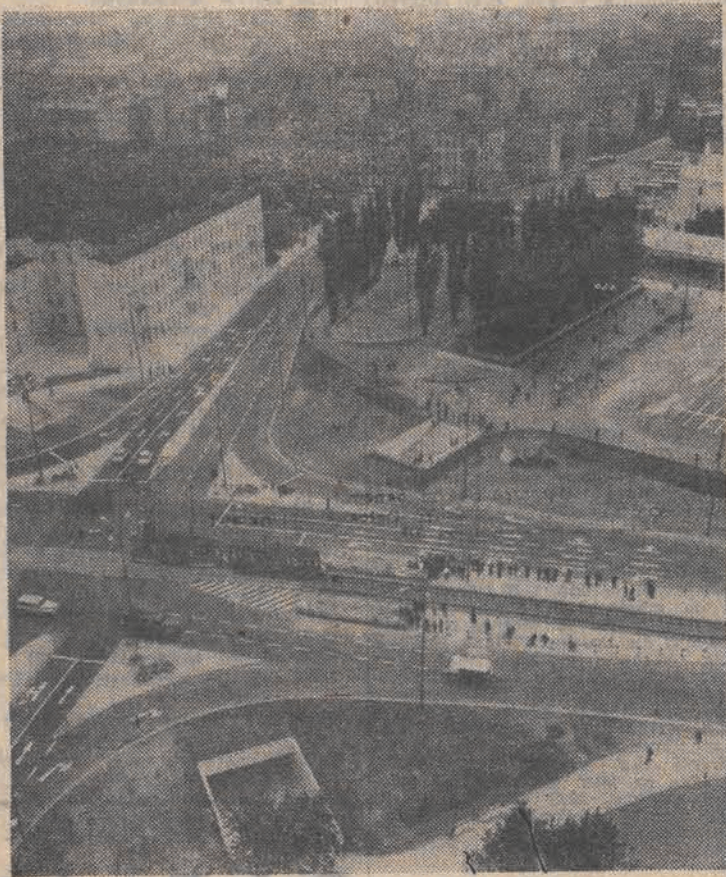
Czyli mimo że wybudowano tyle dróg, poprzecinano miasto, po wyburzeniu spora pod arterie, to mimo to jest coraz gorzej, coraz dalej jedziemy do pracy, a w śródmieściu brak zupełnie już tlen?

Jest tylko jedno wyjście — logiczne, nieublagane, które nastąpić musi — metro...

Cale miasto nie ma wątpliwości, nie wszyscy jednak tego dostrzegają. Ale może porozmawiamy o tym, jak zaczęto tworzyć programy układu drogowego?

Były to lata sześćdziesiąte. Przed tym działali nieżyjący już inż. inż. Markiewicz, Kostenko, Kuznicki, Cz. Zakowski a z żyjących inż. inż. Krużyż, Maślankowski, Cz. Pietrzko, Cz. Brzeziński i E. Marciniak. Oni koncentrowali się na miejscach trudnych wtedy powstała Uniwersytecka, aleja Politechniki, Strykowska. Ruch się zwiększał, zaczęto myśleć szerzej.

Powstała np. trasa Żeromskiego — Kasprzaka o charakterze przelotowym. "Zatkala" się ona natychmiast, bo jej powstanie co było niezbitym dowodem na to, że obserwacja miejsc trudnych swoją drogą, a swoją drogą konieczność spojrzania na Łódź z lotu ptaka i czas najwyższy podjęcia dalekosiężnych decyzji.



Takie dalekosiężne spojrzenie miał profesor Jan Podolski z Politechniki Warszawskiej. A potem wkradł się koleś: inż. Zygmunt Nowak Henryk Maj, Genadiusz Basiak zaangażowany bardzo w to ówczesny architekt miejski Eugeniusz Budlewski, tak jak zresztą obecnie jego następcą — Jerzy Sadowski.

Pierwszy raz problem zmiany układu drogowego wywołał łódzki plan zagospodarowania przestrzennego, zapadła uchwała Komisji Ekonomicznej Rady Ministrów (KERMU), że ten temat dojrzał...

Może coś więcej o tym układzie?

Krótko mówiąc: polegał on na nawiązaniu nowych potrzeb do istniejącego układu, zasadzającego się głównie na drogach podmiejskich dochodzących do miasta. Nowy układ wiązał nowe dzielnice zakładając jednocześnie przebiegi nowych tras niezbędnych dla spełnienia warunków wynikających z potrzeb przemierzania się ludzi i na dalszą perspektywę uwzględniając rezerwy komunikacyjne po to, by odciążać obszar centralny.

Tyle wewnątrz, w układzie zewnętrznym skonstruowano z układu krajowego. Nie przesadzę, jeśli powiem, że dzięki nam Łódź zbliżyła się do autostrad. Ściągnięliśmy projektowane trasy W-Z spod Kut-

na w rejon Strykowskiej, a autostradę P-N z Warszawy pod Łódź. Wracając do miasta, od lat sześćdziesiątych każda pięciolatka uwzględniała najpilniejsze potrzeby komunikacyjne Łodzi, zawsze nieścisłe z jakimś ograniczeniem — nakładami, wyburzeniami, potencjał przerobowy, ale mimo to coś powstało: Strykowska, wiadukt na Rzgowskiej, na Aleksandrowskiej, trasa Kocińskiego — Promińskiego.

Jak powstał wiadukt na Aleksandrowskiej, zapamiętałam jeden list do redakcji, że to skandal, na co komu takie szerokie wiadukty...

Teraz są one już za ciasne, wnioskowaliśmy szersze, przegraliśmy, bo ten sposób myślenia nie wyrażał się tylko w listach do redakcji, niestety... Podobnie było z wiaduktem na Rzgowskiej...

Najlepsze lata dla naszego układu drogowego to lata siedemdziesiąte. Ciągłymi wtedy alejami Włóknarzy, alejami Mickiewicza, ulicą Przybyszewskiego — Puszkina. Obecnie są realizowane wiadukty na Dąbrowskiego, na Rokicińskiej i przy Dworcu Kaliskim. O ten ostatni walczyliśmy od 1965 roku. Ja sobie zdaję sprawę z tego, że nie można o komunikacji mówić w superlatywach. Zależy ona od przeróżnych uwarunkowań. Rzeczywi-

stość często wymuszała tymczasowe realizacje o niepełnych wymogach technicznych — zbyt wąskie torowiska, zbyt małe wysypki przyśankowe, nie do końca rozwiązane skrzyżowania.

Istnienie dwóch tranzytów E-12 i E-16 najlepiej na przestrzeni tych lat ilustruje zmiany w łódzkim układzie. Od konieczności przebijania się Piotrkowską zaraz po wojnie, poprzez przerzucenie tranzytu na Żeromskiego — Kasprzaka, później na Promińskiego i aleję Włóknarzy. Jest to najlepsze rozwiązanie na obecny stan, dodając jednak, że węższy Gagarina, Rzgowskiej i Armii Czerwonej — Promińskiego już są przeciążone. Każda z tych inwestycji spowodowała odciążenie śródmieścia.

Co pan uważa za największe osiągnięcie pracowni, którą pan kieruje?

Niewątpliwie doprowadzenie do realizacji alei Włóknarzy.

A kłeskę?

Ja wiem, że chce pani, bym powiedział o zaprzestaniu szansy dwupozostawienia rozwiązania trasy W-Z. Niewielkim kosztem można było istotnie osiągnąć lepsze warunki dla al. Mickiewicza, przynajmniej na odcinku al. Kocińskiego — Sienkiewicza. A kierunek Widzew — Janów się rozwija...

Czyli, że trzeba będzie za kilka lat szukać nowych rozwiązań?

Zajdzie konieczność szukania dodatkowej trasy na tym kierunku. Cokolwiek byśmy jednak mówili, zrobiono wiele w Łodzi przez te lata dla komunikacji, ale nie wszystko. Planowaliśmy wylot E-12 wiaduktem Wróblewskiego z ominięciem Fabianic, nie wyszło, E-16 przez Zgierz też nie rozwiązano, wylot na Tomaszów przez Andrzeja z trzema kolizjami z torami PKP czeka na rozwiązanie...

Czy są pan jakieś miasto z rozwiązaniem do końca układem?

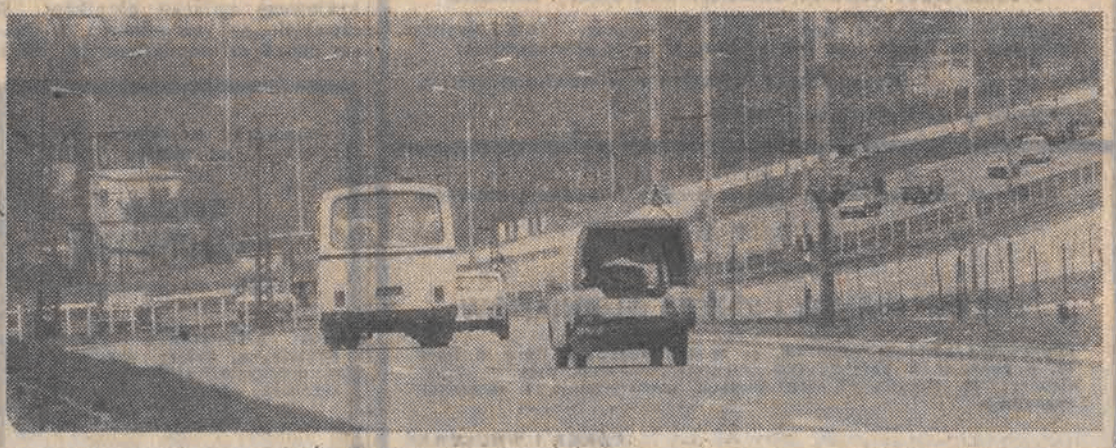
Wszyscy mają problemy. W Anglii wydano mnóstwo pieniędzy i wybudowano najpierw superukład komunikacyjny, a potem na nim miasto — niewielkie, zapomniane nazwę i też się nie udało, też popełniono błędy.

Co jest najważniejsze?

Konsekwentna realizacja naszego programu (a taka konsekwencja już jest) i istnienie rezerwy, a te rezerwy mamy zabezpieczone prawie pod wszystko, z wyjątkiem metra...

Dziękuję panu za to, co pan powiedział i za to, co pan zrobił. Dziękuję z całą świadomością, że niejedynemu czytelnikowi przypomni mi telefonownie o różnych niedogodnościach, o których nie mówiliśmy. Ale to się stało tylko dlatego, że wszyscy o tych niedogodnościach wiedzą...

ALINA PONIAŁOWSKA
Foto: A. WACH



na innych łamach

Dr hab. Stanisław Kwiatkowski zajął się w „Życiu partii” (nr 14) związkiem między teorią marksistowską a praktyką. Stanowią one integralną całość, a jednak wciąż mamy do czynienia z rozrywaniem tego związku. Przeceniający formuły teoretyczne lekceważą praktykę i speliżają na pozycje dogmatyczne, zwolennicy czystej praktyki natomiast dochodzą do pragmatyzmu i oportunizmu gubiąc zasadnicze cele socjalizmu.

S. Kwiatkowski pisze m. in.: „Marksizm nie głosi prawd objawionych lecz pomaga odkrywać prawidłowości właściwe dla nowych zdarzeń i sytuacji. Jak powiedział jeden z klasyków — marksizm nie jest dogmatem, jakąś skończoną, gotową niezmienianą doktryną, lecz żywą wytyczną działania. Przyszłości nie można „konstruować” na dogmatach. W błędzie są ci, którzy wyobrażają sobie socjalizm jako ustrój stworzony według pewnego, z góry przyjętego wzoru, ustalonego raz na zawsze modelu, do którego spełnienia należy dążyć (...).

Marksizm-leninizm jest potrzebny w myśleniu strategicznym. Nie mamy takich nawyków, nie umiemy tego robić. Przywykliśmy o teorii (ideologii) i praktyce (polityce) mówić osobno (...).

Wypaczenie sensu, jaki wynika z związku teorii z praktyką przy jednoczesnym poszukiwaniu dobrych rozwiązań, prowadzi na przykład do ulegania pokusie kapitalistycznej sprawności w zarządzaniu. Kadra kierownicza zapatrzona w zachodnich menedżerów zaczyna postępować na ich wzór, nie zdając sobie sprawy, że takiego trybu działania nie można przenosić na grunt socjalizmu z zasadniczych powodów. Tamten system zarządzania może przetrwać funkcjonować tak wydajnie tylko przy stałym zagrożeniu bezrobociem. U nas zaś dopracować trzeba system zarządzania oparty na zupełnie innym rodzaju motywacji. A to wymaga gruntownej znajomości marksistowskiej teorii (...).

Dobrze o tych prawdach sobie przypomnieć. Gorzej, jeśli postępować będziemy po staremu... w praktyce. Jeśli kierownictwo musi mieć podzielną uwagę, to tym bardziej polityk bacząc i na teorię i na praktykę.

Na marginesie dyskusji o systemach motywacyjnych Bogumił Drozdowski w „Życiu Literackim” (nr 26) przypomina starą turecką (może też być arabską, żydowską czy perską) anegdotkę.

„Żył w Anatolii Turek Sulejman ani bogaty, ani biedny — w sam raz. Ale skąpy był jak mała. Codziennie rano zaprzęgał do arby małego osiołka i jeździł do miasteczka załatwiać swoje interesy. Żeby osiołek dobrze biegał, to Sulejman trzymał mu przed nosem na długim kiju wiązkę siano i osiołek biegał, bo chciał w osiołku rozum. Jak osiołek słabnie, to mu Sulejman pod ręką mordę siano podsuwa, to wtedy osiołek garze, to wtedy siano dalej i ciesz się Sulejman, jak to mądre głupia zwierzęciem pokierował. I nagle osiołek stanął i ani w przód, ani do tyłu. Prosi Sulejman osiołka, grozi osiołkowi, a ten nic, tylko stoi na środku drogi. Od tamtego czasu wszystkie osy są uparte. Stanie jeden z drugim na środku drogi i ruszy się na przykład nie chce za żadne skarby świata.”

Teoria i praktyka — nierozłączna para

Sulejman przeholował i osioł stracił wiarę w celowość swojego wysiłku. System motywacyjny stworzony przez Sulejmana nie zdał egzaminu.

A czy nasze mleczarstwo ma odpowiednią motywację do wydajnej pracy. Prezes Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich dr Jerzy Osinski w rozmowie z Anną Staniewicz w „Odrodzeniu” (nr 28) na temat dotacji powiada tak:

„Dotacje są wynikiem polityki socjalnej państwa. Wolęlibyśmy, żeby zamiast w przemyśle ulokowane je u konsumenta. Wtedy moglibyśmy zgodnie z reformą oprzeć naszą działalność na rachunku ekonomicznym. Tymczasem w ub. roku wypłaciliśmy rolnikom na zakupione mleko 203 mld zł, natomiast za dostarczone na rynek artykuły otrzymaliśmy 173 mld zł. To prawda, że nie jesteśmy w pełni samodzielnymi finansowo. Dzięliśmy to m. in. dlatego, że mleko skupujemy po wyższej cenie od ceny sprzedaży detalicznej. A przecież my także nie chcemy długiej wyciągać ręki do państwowej kasy.”

Interesującą informację o pracownikach instytucji kościelnych przynoszą „Argumenty” (nr 28). Oto dowiadujemy się, że:

S wieckich pracowników instytucji Kościoła katolickiego (organizacji, katechetów, pracowników kultury i sztuki religijnej, grabarzy, kościelnych, gospodyń plebańskich, pomocy domowych, sprzątańców i in.) jest w naszym kraju ok. 28 tysięcy. Z szacunkowych obliczeń wynika, że większość z nich w ogóle nie jest ubezpieczona, bądź też jest ubezpieczona nieprawidłowo, co należy położyć na karb zaniedbań kościelnych pracodawców, którzy często nie stosują pisemnych umów o pracę. Utrudnia to pracownikom dochodzenie należnych im praw, a jednocześnie ułatwia nakładanie na nich nadmiernych obowiązków (...).

W marcu 1981 r. z inicjatywy najbardziej prężnego — wrocławskiego — środowiska ZOP rejestrację uzyskał Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki Religijnej „Organum”, który nie przystąpił do żadnej struktury związkowej, ogłaszając, iż będzie zrzeszał w swoich szeregach nie tylko pracowników zatrudnionych w instytucjach Kościoła katolickiego, ale także innych wspólnot wyznaniowych. Po ogłoszeniu stanu wojennego związek ten, podobnie jak inne, został zawieszony, a następnie rozwiązany. W maju 1983 r. komitet założycielski Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki Religijnej „Organum” złożył wniosek o rejestrację i w bież. roku został zarejestrowany.

O d czasu do czasu pisze się o Polonii i jej związkach z krajem. Mariusz Dastych w „Przeglądzie Tygodniowym” (nr 28) postanowił rzecz zbadać u źródła, tj. w naszej służbie konsularnej. Piszemy o m. in.

„Na temat Polonii krajową w kraju różnie mówią lub bardziej sprawzone opinie. Jedni przesadzają Polonią mnożą i wychwalają inni są skłonni do zbyt sceptycznych wniosków — że właściwie Polonia wymiera, naturalizuje się w krajach osiedlenia.

Polskie placówki konsularne orientują się chyba najlepiej — gdyż z Polonią pracują na co dzień. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przyjmuje oficjalnie, że na świecie (poza krajami socjalistycznymi) znajduje się obecnie ok. 12 milionów osób polskie pochodzenia (USA — 6 milionów, Brazylia — 800-900 tysięcy, Francja — 800 tys., RFN — 600 tys.).

Jest wielki problem, który wybiega poza kryteria polityczne. Niektóre informacje świadczą o tym, że Polonia w swej masie nie potępiła ani też nie wspiera restrykcji ekonomicznych, narzuconych Polsce przez USA i inne kraje Zachodu. Ta bierność kłóci się z zakorzenionym pojęciem Polonii „lojalnej” nie wobec ustroju (bo o to trudno kogokolwiek pytać), ale wobec starej ojczyzny, która znalazła się w potrzebie. Bierna postawa Polonii wobec „sankcji” mogłaby wskazywać, że kraj nie bardzo może liczyć na polskie „lobby” za granicą i nasze trudności musimy pokonywać sami. Nie można natomiast zaprzeczyć, że od Polonii stale wpływa materialna pomoc dla rodzin w Polsce i na cele ogólnospołeczne. W spojrzeniu na Polonię nasza służba konsularna zaleca po prostu realizm.”

Realizm potrzebny jest zresztą nie tylko w tym przypadku:

A „Przekrój” (nr 2038) na przekór realistom daje receptę, jak zostać szybko milionerem.

„Faleczka ma zamiar tanim kosztem otworzyć kursa fermę. Kupił za 10.50 jedno jajko i wczoraj właśnie na niego usiadł”.

T-0

„Murzyni” telekomunikacji

CO RAZ WIĘCEJ KONKRETYJNYCH REZULTATÓW

Zeszytygodniowe posiedzenie Rady Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego miało ściśle określoną tematykę i w jej obrębie toczyła się dyskusja. Chodziło o wstępne, wciąż jeszcze wstępne, omówienie „zadanych” tematów do konsultacji związkowej, a więc sprawy inspekcji robotniczo-chłopskiej, zasad rekrutacji na studia i systemu wyróżnień moralnych.

W dokumencie, który w skrócie określić można „stanowiskiem sekretariatu Rady Federacji”, tym zagadnieniom poświęcono sporo miejsca, znalazł się tam jednak również fragment syntetyczny odnoszący do dotychczasowych osiągnięć federacji a więc nie od rzeczy będzie zwrócić nań uwagę, gdyż w nawale rozmaitych bieżących spraw pomija się je często czy wręcz zapomina o nich, a potem spotkać się można z pytaniami w rodzaju: a co wy tam w sumie przez tych kilka miesięcy zrobiliście?

Przypomnijmy więc w największym skrócie. Przede wszystkim wskutek działań, rozmów, negocjacji związkowców znacznie podniósł się poziom plac w przemyśle lekkim i był nawet taki okres, w którym plac w tym przemyśle przekraczał poziom średniej krajowej. Rezultatem zabiegów federacji było tu przede wszystkim przyjęcie bardzo korzystnej bazy wyjściowej funduszu plac na bieżący rok, tworzony z wliczeniem dodatkowych zarobków z drugiej połowy szóstego roku.

Niedawno zapadły decyzje, na mocy których z korzyścią dla pracowników zweryfikowano wykaz stanowisk pracy zaliczonych do tzw. I kategorii zatrudnienia.

Działania federacji (często treszta podejmowane wspólnie, bądź równolegle z działaniami ogólnokrajowymi organizacji związkowych w innych gałęziach gospodarki) skutecznie łagodziły gwałtowne w najniższych rodzinach procesy inflacyjne, wyhamowały gwałtowne ruchy cen na artykuły przemysłowe, wpływały na zmniejszanie skutków podwyżek cen żywności.

DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZYWOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA SZKOLENIOWEGO

Potrzeba wzbogacania wiedzy związkowej srodziła myśl o powołaniu międzywojewódzkiego ośrodka szkoleniowego podlegającego Centrum Studiów Związkowych w Warszawie, które na kursach organizowanych centralnie nie jest w stanie objąć swoją działalnością wszystkich zainteresowanych.

Do tej pory takie międzywojewódzkie ośrodki powołano już w Krakowie, Katowicach, Opolu, Gdańsku, Bydgoszczy i — jako jeden z pierwszych — w Łodzi. Od września podobne placówki rozpoczną działalność także we Wrocławiu, Poznaniu, Szczecinie, Białymostku, Olsztynie i Lublinie.

W ośrodku łódzkim od kwietnia do końca czerwca przeszkolono 677 osób. W zakresie zagadnień ekonomicznych — 213 osób, prawno-organizacyjnych — 355 osób oraz 109 działaczy związkowych komisji rewizyjnych. Kursanci pochodzili zarówno z Łodzi jak i z kilku innych województw, przede wszystkim z powiatów: sieradzkiego, sieradzkiego i skierniewickiego.

Oprócz wykładów i dyskusji po tych wykładach, związkowcy mieli okazję odbyć wiele spotkań w zakładach pracy poznając się tam z działalnością konkretnych organizacji związkowych, odbyto także spotkania z uczestnikami XVI Plenum KC oraz uczestnikami narady związkowców z władzami państwowymi w warszawskich Zakładach im. M. Nowotki.

KOMISJA EKONOMICZNO-PLACOWA SŁUŻY POMOCĄ

Działająca przy Radzie Federacji NSZZ PL komisja ekonomiczno-placowa po analizie ustawy z 26 stycznia br. o nowych zasadach wynagradzania oraz wzorcowego projektu porozumienia zakładowego opracowanego przez MPChL doszła do wniosku, iż rok bieżący jest najlepszym okresem do wprowadzania nowych zasad placowych w przemyśle lekkim, a to choćby ze względu na korzystne uwarunkowania ekonomiczne wynikające z wykonania dodatkowej produkcji w II półroczu szóstego roku.

Komisja nie widziała potrzeby opracowywania własnego wzoru porozumienia zakładowego, dysponuje natomiast kilkoma takimi wzorami — np. wzorem z ŁZPB „Unifontex” — i w każdej chwili służy zainteresowanym pomocą. Służy również każdej organizacji związkowej informacjami doradczymi i konsultacją. Zwraca jedynie uwagę, że tworząc własne „zakładowe porozumienie” związkowcy powinni brać pod uwagę wpływ danej przedsiębiorstwa, konsultować z załogą propozycje rozwiązań, zagwarantować w nowym systemie przestrzeganie zasady sprawiedliwego wliczania zarobków według ilości i jakości pracy oraz przyjąć jako regułę, że po wprowadzeniu nowego systemu zarobki nie będą niższe niż przedtem.

Opr.: (brs.)

Podanie o założenie telefonu zanosimy do Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji, tam też dostarczamy wszystkie zaświadczenia potwierdzające, że telefon jest nam niezbędny, że bez niego cała nasza firma jest właściwie do niczego. Także w WUT szukamy znajomych, którzy mogą nasza prośbę nieco „popchnąć”, a w końcu właśnie z WUT otrzymujemy wiadomość, że niestety, bardzo im przykro, ale na telefon będziemy musieli jeszcze poczekać i to parę lat, bo albo numerów w centrali brakuje, albo sieć niegotowa.

Tymczasem o tym, ile będzie nowych central i kiedy będą one mogły ruszyć, a także o tym, ile kilometrów sieci przybędzie w danym roku decydują nie pracownicy WUT a biurokracja wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji. Tam właśnie my robimy wszystko, zaś faktycznie z WUT tylko włączamy telefon w domu „abonentów” — tłumaczy wicedyrektor Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych, Stanisław Golański. Okazuje się więc, że od 600-osobowej załogi zależy stan łódzkiej, i nie tylko łódzkiej, telekomunikacji, jako że ŁPRT działa na terenie aż 11 województw. A ponieważ dyrektora nie ma w naszym mieście, to i sprawy Łodzi są załatwiane najbliżej.

Arżebna jest do nich sieć przewodów łączących centrale ze sobą oraz wszystkie aparaty telefoniczne ze swoimi centralami. I to jest właśnie nasz słaby punkt! — stwierdza dyrektor Golański. Tam gdzie tylko można, do układania sieci wprowadza się mechanizację. Pracują przy kopaniu rowów telefonicznych koparki, studzienki montuje się przy użyciu specjalnych

podnośników, kable układa się za pomocą wciągarek, monterzy mają nowoczesne elektronarzędzia. To nowoczesne jest, ale nie zawsze działa, bo problem części zamiennych to nasza największa bolączka! — podkreśla Stanisław Golański.

I wreszcie ludzie. Monter pracujący przy budowie centrali może zarobić ponad 20 tys., na glo-

wę mu nie pada, praca jest ciekawa, bo centrala nowoczesna. Monter sieci pracuje na powietrzu zimą i latem, męczy się w ciasnych studzienkach, ma robotę jednostajną i może wyciągnąć 18 tys. Ażebw stworzyć sieć do jednej centrali potrzeba tysięcy złączy na kablach, wykonanych ręką ludzką. Z centrali o pojemności 10 tys. numerów wychodzi na zewnątrz 20 tys. kabli a każdy z nich musi być łączony zaciskiem lub przy pomocy lutowania co kilkadziesiąt metrów 200 metrów bez złączy to już rekord. A jak rozległe są nasze nowe osiedla wiemy wszyscy z codziennych podróży. Nic też dziwnego, że monterzy sieci brakuje, a nie można tu przyjmować ludzi przypadkowych. Najlepsza centrala i najlepszy aparat przy złej sieci są tylko kupą ziomu.

K. K.

Rozwiązania krzyżówek

Z DNIA 29 CZERWCA 1984 R.

POZIOMO: abaka, potas, tarna-do, metro, swada, skara, fala, żona, limon, komis, lista, antrak, resor, slano.

PIONOWO: kadm, Watt, barok, apasz, stoa, usta, borsalino, odważnik, Erato, denat, istra, alama, kurs, masa, staw, atol.

Z DNIA 30 CZERWCA 1984 R.

POZIOMO: sumak, muw, lewerek, etola, atest, elita, wosk, miot, toff, gazon, anta, granar, sanki, tenor.

PIONOWO: sole, molo, kowal, marat, sake, test, elektor, stami-na, floka, akoda, Onasi, facyt, gros, zgoda, tran, iotr.

NAGRODY ZA PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI WYLOSOWALI:

Jerry Łazęcki Skierniewice, ul. Reymonta 1 m 14.
Jolanta Furmańska Bełchatów, ul. Dolnośląska 30 m 33.
Joanna Litwinowicz ul. Gnieźnieńska 19/21 m 39.
Barbara Sykulska Opoczno, pl. Kilińskiego 16/18.
Jan Leszczyński Pabianice, ul. Żeromskiego 9 m 1.
Wacław Skowroński Łódź, ul. Wierzbowa 6a m 4.
Zbigniew Rudnicki Łódź, ul. Wydzkowska 8 m 54.
Poznańska Halina Łódź, ul. Brzechwy 9/45.
Helena Pawliczak Łódź, ul. Włocławskiego 70 m 15.
Paweł Kosłowski Łódź, ul. Rembińskiego 13 m 3a.
Odbiorę nagrodę w sekretariacie naszej redakcji — zamieszczenie nagrody wydamy pocztą. (A. Wł.)

15 — 22 LIPCA BR.

Dni Przyjaźni Młodzieży Polskiej i Radzieckiej

Do rozpoczęcia III Dni Przyjaźni Młodzieży Polskiej i Radzieckiej pozostało zaledwie kilka dni. Tegoroczne spotkanie młodego pokolenia obu bratnich krajów zainaugurowane będzie 15 lipca, i trwać ma do 22 lipca. Należy dodać, że część imprez przygotowujących przez organizatorów „Dni” będzie miało bezpośredni związek z obchodami czterdziestolecia Polski Ludowej. Kilkusobowa grupa — kompozytorów, młodych przedmiotników, nauki i wyszkolenia bojowego oraz weteranów walk i pracy — która przybędzie do Polski z Łodzi, zapozna się z dorobkiem 40-lecia.

naszego kraju, z warunkami życia, pracy i wypoczynku młodzieży polskiej. Obecnie dobiega końca przygotowania programowo-organizacyjne imprezy której patronują socjalistyczne związki młodzieży i studentów. Radziecy goście odwiedzą Lublin, Katowice, Kielec, Częstochowę i Kraków; wezmą udział w licznych spotkaniach, imprezach i koncertach; zwiedzą zakłady pracy w poszczególnych regionach; spotkają się z polską młodzieżą wymieniając doświadczenia z pracy organizacji młodzieżowych.

(PAP)

STRAJK GÓRNIKÓW BRYTYJSKICH

Długotrwałe rozmowy

W Londynie toczyły się w zakonspirowanym miejscu otoczone ścisłą tajemnicą rozmowy kierownictwa krajowego zarządu węgla i krajowego związku górników. W cawartek po raz czwarty w czasie ponad czteromiesięcznego straj-

ku spotkali się główni przeciwnicy. Wobec niezwykle trudnych, jakie podjęto dla utrzymania tajemniczego miejsca i tematyki rozmów, nie nie przedostało się z nich na zewnątrz. Sam fakt wielogodzinnych dyskusji oceniono jednak w Londynie jako sygnał do-tyczy optymistyczny.

Rząd brytyjski jest wyraźnie zaskoczony i zaniepokojony długotrwałością strajku i determinacją górników, jak też narastającą krytyką sposobu postępowania wobec strajkujących.

Na strajkujących górników wywierana jest rosnąca presja w celu skłonienia ich do akceptacji programu zamknięcia kopalń i zwolnień z pracy.

Równolegle jednak nasila się akcja solidarnościowa innych związków zawodowych i różnych odłamów brytyjskiej opinii publicznej.

Dziś o Radiu i

WTOREK, 19 LIPCA

PROGRAM I

11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.00 Z kraju i ze świata. 12.05 Muzyka folkloru malawana. 12.45 Rolnictwo kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio Kierowców. 13.20 Nowości „Pepity”. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”. 14.55 Radio Kierowców. 15.00 Wład. 15.05 Śpiędnia. 15.35 Bank przebojów. 15.40 Muzyka i aktualności. 15.45 Ten stary dobry jazz. 16.00 Wład. 16.05 Gorący temat. 16.15 Koncert dnia. 16.20 Wład. 16.25 Minirecital. 16.30 Radio dzieciom. 16.40 Motyli, który tupał nożką. 16.45. 20.00 Wład. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Koncert. 20.15 Komunikaty. 20.20. 20.25. 20.30. 20.35. 20.40. 20.45. 20.50. 20.55. 21.00. 21.05. 21.10. 21.15. 21.20. 21.25. 21.30. 21.35. 21.40. 21.45. 21.50. 21.55. 22.00. 22.05. 22.10. 22.15. 22.20. 22.25. 22.30. 22.35. 22.40. 22.45. 22.50. 22.55. 23.00. 23.05. 23.10. 23.15. 23.20. 23.25. 23.30. 23.35. 23.40. 23.45. 23.50. 23.55. 24.00.

PROGRAM II

10.00 Francuska muzyka programowa. 11.10 Zawaze po jedenastej. 11.10 Wakacje w stereo. 12.00 Claudio Arcau gra utwory koncertowe. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny. 13.10 Z cyklu „O światła i wychowanie”. 13.15 Zbigniew Korzeniowski pt. „Związek w działaniu”. 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 J. C. Atle. A. Bailey. 14.10 Wyzwa pomocy. 14.20. 14.30. 14.40. 14.50. 15.00. 15.10. 15.20. 15.30. 15.40. 15.50. 16.00. 16.10. 16.20. 16.30. 16.40. 16.50. 17.00. 17.10. 17.20. 17.30. 17.40. 17.50. 18.00. 18.10. 18.20. 18.30. 18.40. 18.50. 19.00. 19.10. 19.20. 19.30. 19.40. 19.50. 20.00. 20.10. 20.20. 20.30. 20.40. 20.50. 21.00. 21.10. 21.20. 21.30. 21.40. 21.50. 22.00. 22.10. 22.20. 22.30. 22.40. 22.50. 23.00. 23.10. 23.20. 23.30. 23.40. 23.50. 24.00.

PROGRAM III

10.30 Jazzowe wakacje. 11.00 Miłość sentymentalna. 11.10. 11.20. 11.30. 11.40. 11.50. 12.00. 12.10. 12.20. 12.30. 12.40. 12.50. 13.00. 13.10. 13.20. 13.30. 13.40. 13.50. 14.00. 14.10. 14.20. 14.30. 14.40. 14.50. 15.00. 15.10. 15.20. 15.30. 15.40. 15.50. 16.00. 16.10. 16.20. 16.30. 16.40. 16.50. 17.00. 17.10. 17.20. 17.30. 17.40. 17.50. 18.00. 18.10. 18.20. 18.30. 18.40. 18.50. 19.00. 19.10. 19.20. 19.30. 19.40. 19.50. 20.00. 20.10. 20.20. 20.30. 20.40. 20.50. 21.00. 21.10. 21.20. 21.30. 21.40. 21.50. 22.00. 22.10. 22.20. 22.30. 22.40. 22.50. 23.00. 23.10. 23.20. 23.30. 23.40. 23.50. 24.00.

PROGRAM IV

10.00 Halo, wakacje... 11.00 Twórcy i dzieła. 11.10. 11.20. 11.30. 11.40. 11.50. 12.00. 12.10. 12.20. 12.30. 12.40. 12.50. 13.00. 13.10. 13.20. 13.30. 13.40. 13.50. 14.00. 14.10. 14.20. 14.30. 14.40. 14.50. 15.00. 15.10. 15.20. 15.30. 15.40. 15.50. 16.00. 16.10. 16.20. 16.30. 16.40. 16.50. 17.00. 17.10. 17.20. 17.30. 17.40. 17.50. 18.00. 18.10. 18.20. 18.30. 18.40. 18.50. 19.00. 19.10. 19.20. 19.30. 19.40. 19.50. 20.00. 20.10. 20.20. 20.30. 20.40. 20.50. 21.00. 21.10. 21.20. 21.30. 21.40. 21.50. 22.00. 22.10. 22.20. 22.30. 22.40. 22.50. 23.00. 23.10. 23.20. 23.30. 23.40. 23.50. 24.00.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Telewizja najmłodszych. „Wakacje na slonim” oraz film „Przygody Sindbada”.

W dniu 7 lipca zmarł

BOLESŁAW KAGANKIEWICZ

starszy instruktor higieny, długoletni, ceniony, emerytowany pracownik Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Łódź-Górna.

Rodzinie Emarego serdecznie wyraży współczucie składają:

DYREKCJA oraz KOLEŻAN-ki i KOLEŻY z TERENOWEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ ŁÓDŹ-GÓRNEJ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lipca 1984 r., po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł, przeżywszy 86 lat

TADEUSZ BOLESŁAW KAGANKIEWICZ

emerytowany pracownik Państwowej Inspekcji Sanitarnej w Łodzi, prawy, ciepły, kochający matę, Ojciec i Dziadek.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lipca br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza św. Rocha, o czym powiadamy.

ŻONA, DZIECI, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Przejdzie o pochowanie w rodzinnej grobie.

W 20 i 22 rocznicę śmierci naszych drogiej Rodziny i Dziadków

Z. + P.

MALCZONKÓW

HELENY WANDY i JÓZEFA GURNIKÓW

odprawiona zostanie Msza św. na spódk ducha, w dniu 15 lipca br. o godz. 18 w kościele św. Józefa w Łodzi, przy ul. Wierzyńskiego 10. Życzliwych ich pamięci zawiadamiamy i serdecznie zapraszamy.

CÓRKA i WNUCZKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 lipca 1984 r. zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 88 lat, nasza najukochańsza Mamusia, Babcia i Prababcia

Z. + P.

KAZIMIERA MALACHOWSKA

z MILEWSKICH.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 lipca br. na cmentarzu na Zarzewie. Msza św. za spokój Jej duszy zostanie odprawiona dnia 11 lipca br. o godz. 7.30 w kościele św. Józefa w Łodzi przy ul. Wierzyńskiego 10.

NAJBLIŻE

W dniu 7 lipca 1984 roku zmarł, w wieku lat 86

Z. + P.

STANISŁAWA PIECHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 lipca br. o godz. 14.30 na cmentarzu żytni-kas. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy

NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 lipca 1984 roku zmarł, w wieku 43 lat

Z. + P.

MIROSLAW CIESŁAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 lipca br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie, o czym powiadamy pogrzebem i smutku:

MATKA, BRACIA i ŻONAMI

EUGENIUSZ OSKAR SZUMPICH

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dnia 11 lipca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej. Pogrzeb w nieutulonym smutku:

ŻONA i RODZINA

KAZIMIERA GALEWICZOWA z SIKORSKICH.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 lipca br. o godz. 15.30 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy.

RODZINA

W dniu 6 lipca 1984 r. zmarła

Z. + P.

MARIA SZYMAŃSKA

Pozostawiła w głębokim żalu zwłok Matkę, Córke i Meźem i Wnuków. Wyprowadzenie zwłok w dniu 10 lipca br. o godz. 7 ze Szpitala im. Pasteura do Opatowca.

RODZINA

W pierwszą rocznicę pożegnania ukochanej Mamę

Z. + P.

PELAGII LEMAN

z domu FRACKOWIAK.

zostanie odprawiona w dniu 14 lipca br. o godz. 18 Msza św. w kościele Bożego Ciała w Poznaniu. Życzliwych Jej pamięci proszą o chwile wspomnień

SYNOWIE ANDRZEJ i MAREK

INŻYNIERA MECHANIKA

na stanowisko

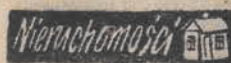
kierownika zakładu w Łodzi,
przy ul. Wólczańskiej 45

zatrudnią zaraz:

**Zakłady
Remontowo-Montażowe
Przemysłu Mięsnego
„METALOWIEC”**

w Bydgoszczy, ul. Pułaskiego 45

Pisemne oferty prosimy kierow-
wać do ZRMPMs. „Metalow-
wiec” Bydgoszcz, ul. Pułskie-
go 45 – dział spraw pracowni-
czych. 2341-k



SZAMPONIARKE do dy-
wanów „Progress” oraz ra-
diomagnetofon stereo
„Sharp” – sprzedam. Tel.
86-43-84. 9270 g

ZAMRAZARKĘ – 600 l.
frytkownicę – sprzedam.
Tel. 33-20-18. 9246 g

SKLEP „Rolno-spożywczy”
– sprzedam. Tel. 12-12-99.
9268 g

SZTUCE tajlandzkie –
sprzedam. Tel. 57-80-77.
9088 g

OVERLOCK japoński, no-
wy sprzedam. Tel. 43-07-13.
9062 g

SPRZEDAM kineskop „We-
la” – sprzedam. Kupię
„Junost 402” ewentual-
nie kupię. Tel. 32-17-91.
9101 g

LODÓWKĘ „Silesia” (gwa-
rancja) – sprzedam. Kupię
pralkę automatyczną. Gor-
kiego 25 m. 2 bl. 313 po 15.
9102 g

SIODEŁO kawalerskie ofi-
cerskie – sprzedam. Kupię
„9111”. Biuro Ogłoszeń
Sienkiewicza 3/5.

TELEWIZOR kolorowy
– sprzedam. Tel. 51-04-31.
8910 g

**SPECJALISTYCZNE
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
TERMOIZOLACYJNYCH**
ZGŁASZA DO ODPRZEDAŻY
2.000 kg odpadów z płyt
styropianowych.
Cena do uzgodnienia. Informacji
udziela dział zaopatrzenia, tel.
55-89-56, w godz. 8–15. 2362-k

OŚRODEK TELEWIZYJNY w ŁODZI

zatrudni osobę (osoby)
do prowadzenia baru.

- Zatrudnienie od 1 września br.
- Wymagane uprawnienia do
działalności gastronomicznej,
- Pożądane referencje.

Informacje: Łódź, ul. Narutowi-
cza 13, II p., pok. 230, w godz.
10–13. 2352-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „SIRA” w SIERADZU, al. Mickiewicza 2

**OGLASZAJĄ
II PRZETARG NIEOGRAZONY**
na sprzedaż n.w. maszyn:

1. Dzwonarka ośmowa f-my Textima, typ SK-54 – 3 szt.
2. Guzikarka f-my Panonia – 2 szt.
3. Podnośnik do osnów f-my Textima – 1 szt.

Ceny wywoławcze: ośmowa – 61.302 zł, guzikarka – 12.018 zł, pod-
nośnik – 8.371 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lipca br. o godz. 10 w zakładzie przy
ul. Mickiewicza 2

Ogledzin maszyn można dokonać w dniu przetargu w godz. 7–9.
Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w kasie zakładowej w dniu
przetargu do godz. 9.30.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
2407-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PROTOTYPÓW MASZYN I URZĄDZEŃ PL „PROTOMET” w ŁODZI, ul. Żeligowskiego 8/10

OGLASZAJĄ PRZETARG

na sprzedaż samochodu marki „Tarpan” typ 223, nr rej. LDA-415 U, rok
prod. 1980, stopień zużycia 53 proc., cena wywoławcza 227.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 24 lipca br. o godz. 10 w siedzibie tutejszego
zakładu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do
kasy tutejszego zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd oglądać można w dniach 16–30 lipca br. w godz. 9–14 na tere-
nie oddzielnym przy ul. Żeligowskiego 8/10.

Braków w opisie nie uzupełniamy. Zastrzega się prawo odstąpienia
od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn. 2390-k

SPRZEDAM biblioteczne,
kreska, fotel, wannę, tel.
57-50-98 po 16. 8909 g

MASZYNĘ pończoszną –
ręczną – sprzedam. Często-
chowa, Senatorska 7/3 m. 52,
godz. 18–20. 8956 g

DYWANY belgijskie
– sprzedam. Tel. 43-71-55.
8200 g

SPRZEDAM tanio nici sre-
brne, tel. 52-71-06. 8948 g

OVERLOCK 1 dwuigłową
– sprzedam. Dolna 6 m. 13.
8937 g

PIERŚCIONEK z brylantem
0,75 k szlif amsterdamski
– sprzedam. Oferty „9962”.
Biuro Ogłoszeń, Sienkiewi-
cza 3/5.

WIERTARKE angielska u-
darowa sprzedam. 43-80-97.
8958 g

OVERLOCK sprzedam. Pod-
górną 70 m 28. 8903 g

MASZYNĘ dziewiarską „S”
zamienię na dwuigłową
lub sprzedam. Społeczna
10 m. 10, Chojny-Zatorze.
8904 g

LUCZNIK 864 – sprzedam,
tel. grzeźni. 43-92-41.
8889 g

SPRZEDAM mozaikę par-
kietową, tel. 86-16-75.
8893 g

GWOZDZIARKE automat
prod. RFN – sprzedam.
Oferty „23002”. Biuro Ogło-
szeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM przewijarkę
RZ, maszynę dziewiarską
„kręciolek”, tel. 86-31-70.
23028 g

SPRZEDAM videokasety
„Fudji” 180 min., tel.
78-63-83. 23175 g

KALANDER parowy do
dzianiny okrągłej – sprze-
dam. Pabianice, Wschodnia
14. 9155 g

WIERTARKE hydraulicz-
ną, poziomą do 100 g, for-
my wtryskowe – okazynie
sprzedam. Tel. 55-14-58 po
13. 9151 g

SPRZEDAM akwarium – ze-
staw 3 x 100 l. Czernik 1a
m. 51. 9182 g

ZEBERKA żelazna, glazurę,
meble kuchenne – sprze-
dam. Oferty „9184”. Biuro
Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DWIE butle 11 kg z re-
duktorem, rury kanaliza-
cyjne (150 mm) – sprze-
dam. Tel. 43-68-62. 9188 g

KOLUMNY głośnikowe –
25 W, wzmacniacz „PA
1801”, fotel kontiki, złoty
pierścionek – tanio sprze-
dam. Tel. 78-67-23. 9194 g

„MIESZKO” – nowy kom-
plet z kredensami – sprze-
dam. Oferty „9201”. Biuro
Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

„POLAR” używana – sprze-
dam. Kusocińskiego 72 m.
18 po 16. 9234 g

„BAŚKA” – łódź kabinowa
– sprzedam. Tel. 57-50-45.
9236 g

GLAZURĘ terakotę, da-
chówkę z blachy ocynko-
wanej, używany komplet
wypoczynkowy – sprzedam.
Tel. 57-39-01, po 16. 9099 g

DREWNO suche do tocz-
nia, kompresor przenośny
25 atmosfer, mała tokarka
– sprzedam. Henrykowska
18. 9129 g

WIEŻE „Sharp”, dzianinę
zagraniczną – sprzedam.
Oferty „9133”. Biuro Ogło-
szeń, Sienkiewicza 3/5.

KOLUMNY 30/8 – sprze-
dam. Tel. 84-08-14. 9137 g

NOVA lodówkę „Minsk 16”
zamienię na „Silesię” lub
„Polar” (nowe). Szczupłą
sukienkę ślubną – sprze-
dam. Przedziałnia 64 m.
12 (wieczorem). 9139 g

KOLUMNY 3 om 40 W
– sprzedam. Tel. 33-38-71.
9142 g

MASZYNĘ saneczkową rę-
czną „5” – sprzedam. Ga-
garina 26 – 195. 9143 g

MASZYNĘ do szycia „Ve-
ritas” oraz taksometr „Ry-
ga” – sprzedam. Łódź,
Srebrna 31 m. 26. 9180 g

SCHÜTZ planino – sprze-
dam. Tel. 84-40-79. 9204 g

DYWAN belgijski 2 x 3 we-
lniany. Własnościowe M-3 –
sprzedam. Tel. 57-68-19.
9206 g

MASZYNĘ wieloczołową,
gitara „Kosmos” –
sprzedam. Tel. 32-19-46.
9218 g

DYWAN sprzedam. 57-81-49.
9228 g

DYWAN 2,5 x 3,5 pilnie
– sprzedam. Zgierz, Parze-
czewska 34 m. 5. 22981 g

RADIOMAGNETOFON ste-
reo JVC na gwarancji –
sprzedam, tel. 51-88-37.
23089 g

ŁANCUSZEK złoty sprze-
dam, 51-91-53. 23186 g

OVERLOCK 4-nitkowy
„Prilleg” – sprzedam. Pa-
bianice, Waryńskiego 31 –
5. 9071 g

WILKA agresywnego 3-let-
niego – sprzedam. Tel.
84-73-88. 9271 g

BULLTERIER – atrak-
cyjne szczeniaki (białe)
po championie świata (import
z Anglii) – sprzedam. Kru-
czy 7 m. 10. 9066 g

CHARTY afgańskie sprze-
dam. Nowogard, tel. 20-513.
9235 g

„SYRENE 105” – sprzedam.
Tel. 86-25-56, po 18. 9289 g

KAROSERIE, nowa „Fiat
125” – odbiór natych-
miast – sprzedam. Tel.
43-06-00. 9253 g

„FIAT 125 p” (1975) – silnik
po kapitalnym remoncie –
sprzedam. Tel. 12-12-99.
9286 g

„125p” – 1500 – blacha do
remontu – sprzedam.
52-42-41 po 16. 9109 g

„FIAT 131” (1975) – ka-
roserie 131 (1980) – okazynie
nie sprzedam. Platynowa 2.
9069 g

„LADA” (1979) – sprzedam.
Tel. 51-52-22. 9044 g

SPRZEDAM „Fiat 126p”
garażowanego (1979), tel.
51-11-26. 23143 g

SPRZEDAM „Zastawę 1100p”
(1980) tył do remontu, tel.
57-31-97. 23189 g

„WARSZAWĘ 324” oraz no-
we części – sprzedam. Tel.
32-56-91. 9154 g

„ZAPOROŻEC” (1974) po
remoncie – sprzedam. Tel.
53-57-47 po 16. 9187 g

„NYSE” – skrytnicowiec
zamienię na „125p” pick-up
lub sprzedam. Tel. 32-35-15.
9189 g

„WARTBURGA 353” (1970)
– sprzedam. Tel. 57-04-75,
po 15. 9144 g

„ZASTAWĘ” (1979) sprze-
dam. Tel. 84-53-49. 9178 g

„FIAT 125p” 1300 (1978)
przebieg 80.000, karoseria po
kapitałnym remoncie –
sprzedam. Rzgowska 159, po
16. 9224 g

SPRZEDAM „Zuka”, Łask,
Widawska 40. 23075 g

„SKODE 105L” – sprze-
dam. Tel. 51-38-13. 9084 g

MOTOROWER „Jawa” –
sprzedam. Tel. 51-38-30. 8908 g

ODSTĄPIE notarialnie –
„Fiat 125p”. Odbiór „Pol-
moszyt” 1988. Oferty
„23181”. Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96.

MOTOROWER „Jawa” –
sprzedam. Tel. 51-38-30. 8908 g

NADWOZIE „Polonez” –
sprzedam. Tel. 78-58-81,
wieczorem. 9274 g

SPRZEDAM „Syrenę 104” na
części silnik, skrzynię bie-
gów (przebieg 14.000 km),
koła 640 x 15 (nowe opony).
Łódź, Felickiego 8 m. 38,
po godz. 16. 9277 g

SILNIK „Multikar” zdecy-
dowanie kupię. Oferty
„9250”. Biuro Ogłoszeń,
Sienkiewicza 3/5.

NOVA uzbrojona karose-
rie „Polonez” – kupię.
Wacława 46 m. 1, godz.
16–19. 9041 g

SPRZEDAM używany silnik
„Wartburga” 52-74-80 (wie-
czorem). 8953 g

SILNIK „Mercedesa 220D”
– sprzedam, Bełchatów 9
Maja 10. 22984 g

NADWOZIE „Zaporożca”
(1982) – sprzedam, Końskie
1 Maja 35 – 19, tel. 32-42
po 16. 23061 g

SPRZEDAM kompletne nad-
wozie oraz odstąpię pro-
tokół nadwozia „Fiat
125p”. Bartoka 1 m. 117,
bl. 427. 9080 g

SPRZEDAM akumulator 60
Ah, Gagarina 26 m. 17.
8884 g

SPRZEDAM prod. RFN: lak-
ier metal, panelek do
„Zastawy” na pierwszy
szlif. Tel. 57-35-55. 9096 g

OPONY „126p” – kupię.
52-26-62. 9281 g

MERCEDES 240 D (1978)
sprzedam Hutora 29 5–17.
23701-g

RENAULT 30 TS – Sprze-
dam. 16-43-48 piątek 17-21.
23638-g

Lokale

TEOFIŁOW – M-4 (48 m)
zamienię na 2 X M-2 lub
inne mieszkanie. Oferty
9263 Biuro Ogłoszeń Sien-
kiewicza 3/5.

BIURO Usług Prawnych –
w zakresie porad, posre-
dnictwa w zbywaniu, na-
bywaniu lokali własności-
owych, domów, działek bu-
dowlanych, rekreacyjnych
mgr Kuźmiński, mgr, Ma-
tuzałski. 22 Lipca 12, tel.
32-18-08. 21848-g

KONSTANTYNÓW – M-3
(48 m kw.) zamienię na
podobne w Pabianicach.
Oferty 9261 Biuro Ogło-
szeń, Sienkiewicza 3/5.

KUPIĘ M-2 lub M-3. O-
ferty 9258 Biuro Ogłoszeń
Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJE dużego loka-
lu do wynajęcia (kupno
niewymagalne) na dzia-
łość rzemieślniczą – naj-
chętniej Bałuty. Tel.
32-51-49. 9106-g

DĄBROWA – 3 pokoje
zamienię na 3 X pokój z
kuchnią z telefonem. Tel.
43-58-42. 9338-g

OBOKRAJOWIEC poszu-
kuje wygodnego mieszka-
nia na miesiąc. Oferty 9331
Biuro Ogłoszeń Sienkiewi-
cza 3/5.

ZAMIEŃ M-2 spółdziel-
cze i pokój z kuchnią
kwaterunkowe na M-3
(partier wykluczony). Of-
erty 33018 Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96.

SPRZEDAM niedrogo M-4
Lutomierska 127 m. 83.
23024-g

ZAMIEŃ dwa pokoje,
kuchnia wygodna, blok –
Kielec na pokój kuchnia z
wygodami w Łodzi. Oferty
23150 Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96.

3-POKOJOWE, własności-
owe – sprzedam. Tel.
43-15-83. 9147-g

KOBIETA z dzieckiem po-
szukuje mieszkania. Oferty
9190 Biuro Ogłoszeń
Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJE lokalu: 26 m.
c.o. na cichą pracę w
Bałuty. Oferty 9331 Biuro
Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

OBOKRAJOWIEC poszu-
kuje pustego M-4, chętnie
z telefonem na okres 2
lat. Platne z góry. Oferty
9116 Biuro Ogłoszeń
Sienkiewicza 3/5.

LOKALU w Łodzi lub o-
kolicach poszukuję. (sila,
woda). Oferty 9136 Biuro O-
głoszeń Sienkiewicza 3/5.

LOKALU z siłą w okolicy
Łodzi – poszukuję. Tel.
32-13-66. 9216-g

MIESZKANIA oraz garażu
– poszukuję. Tel. 56-31-05.
9214-g

106 m kw międzywojenne,
II piętro, telefon, wszyst-
kie wygodny, bez c.o. Po-
lesie – zamienię na mniej-
sze – bloki. Oferty 9117
Biuro Ogłoszeń, Sienkiewi-
cza 3/5.

BEZDZIELNE małżeństwo
poszukuje mieszkania na
3 lata, tel. 43-43-82 po 18,
bardzo pilnie. 23080-g

STUDENTKA poszukuje po-
koju. Oferty 93160 Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska 96.

M-3 kwaterek IV pię-
tro (część) telefon, garaż,
38 m kw zamienię na wła-
snościowe M-3. Oferty
23991 Biuro Ogłoszeń, Pio-
trkowska 96.

POKOJ samodzielny do
wynajęcia. Platne z góry.
Rądkowska 31 A m. 8 po 18.
23667-g

ZAMIEŃ pokój, kuchnia
(w.c., woda, gaz), I piętro,
śródm. na większe. Oferty
23167 Biuro Ogłoszeń, Pio-
trkowska 96.

BYDGOSZCZ M-3 zamienię
na Łódź tel. 84-19-09
23085 g

FRANKI automatyczne –
naprawa inż. Wojciech Kna-
be, tel. 88-48-24. 7653 g

BOAZERIA szlifowana, par-
kiet, listwy wyrób – sprze-
dam, ul. Brusa 37 Wojcie-
chowicki i s-ka. 8120 g

PUSTAKI produkuję ulica
Kowalszczyzna 7, tel.
78-17-34, Rakajki. 8964 g

HYDRAULIK – naprawę,
montaż, Kufik, tel. 35-17-41.
9100 g

HAFT maszynowy – pole-
ca usługi w szerokiej wy-
bierze wzorów, dekolt, a-
plikacje itp. Krótkie ter-
miny. Warszawska 54.
9114 g

NAPRAWA pralek automa-
tycznych, zmywarek, kfo-
nat programatorów specja-
lnych z 3-letnią gwarancją.
Kaczuba, 85-84-55. 13066-g

ANTENY TV. 86-44-88 po
17. Bieleń. 8517-g

UKŁADY wydechowe. Mon-
taż nadkoli Judyra 20 (od-
Traktor

